

## Wspomnijmy byłych poetów

słowa: Wiesław Buchcic, muzyka: Ryszard Pomorski

Szukał słów w łąkach skoszonych  
Ranił myśli o kolce jeżyny  
Grozę poznał w ptakach spłoszonych  
A łagodność w oczach dziewczyny.

W mieście płynął rybnym tramwajem  
W studni widział księżyc z papieru  
Filharmonią był uliczny grajek  
Grosz ostatni furą pieniędzy.

Wspomnijmy byłych poetów  
Co już ni ziębią, ni grzeją  
U których w oknach, jak grzyby,  
Zasuszone słowa pleśnieją.

Wspomnijmy byłych poetów  
Co już ni ziębią, ni grzeją  
U których w oknach, jak grzyby,  
Zasuszone słowa pleśnieją.

Chodził gdzieś, bo o to chodziło  
Bilet zawsze miał w jedną stronę  
Czasem nad ranem coś się przyśniło  
Lecz sny rozwiewał mu pies ogonem.

Wspomnijmy byłych poetów  
Co już ni ziębią, ni grzeją  
U których w oknach, jak grzyby,  
Zasuszone słowa pleśnieją.

Wspomnijmy byłych poetów  
Co już ni ziębią, ni grzeją  
U których w oknach, jak grzyby,  
Zasuszone słowa pleśnieją.